

Sygnatura akt VIII Ga 100/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2015 roku w Szczecinie

na rozprawie w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.

przeciwko Przedsiębiorstwu Usługowo-Produkcyjnemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 27 listopada 2014 roku, sygnatura akt X GC 1555/13,

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i II w ten sposób, że oddala powództwo w całości i zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 zł (sześciuset siedemnastu złotych) tytułem kosztów procesu;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 400 zł (czterystu złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym

- Krzysztof Górski -

Sygn. akt VIII Ga 100/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanej Przedsiębiorstwa Usługowo-Produkcyjnego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwotę 4 228,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 11 listopada 2011r. oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

W uzasadnieniu Sąd wskazał, że powódka pozwem z dnia 24 września 2013 r. wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 4 228,75 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP liczonymi od dnia 11 listopada 2011 r.

Żądanie było wywodzone z faktu wykonania usługi serwisowej polegającej na doposażeniu w siłownik (...)24V elektromagnes typu przerwa prądowa EP 24V 8 sztuk kłap przeciwpożarowych (...) 4/LX5. Zgodnie z Potwierdzeniem Przyjęcia Zamówienia pozwana zobowiązała się do uiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia, natomiast pozostała należność w wysokości 4 228,75 zł, miała być uregulowana w ciągu 14 dni po wykonaniu usługi serwisowej. W związku z uiszczeniem zaliczki przez pozwaną, powódka wystawiła fakturę VAT. W ocenie powódki zlecenie zostało przez nią wykonane zgodnie z treścią zamówienia. W piśmie z dnia 8 listopada 2011 r. pozwana wskazała, że faktura nr (...)

wystawiona została na niewłaściwą kwotę – która powinna wynosić 9 808,00 zł brutto. Powódka poinformowała pozwaną, że faktura została wystawiona prawidłowo.

W dniu 5 listopada 2013 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin Centrum w S. w Wydziale X Gospodarczym wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając roszczenie powódki w całości.

Pozwana złożyła skuteczny sprzeciw od nakazu zapłaty. Zaskarżając przedmiotowy nakaz zapłaty w całości wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że została przez powódkę wprowadzona w błąd co do zakresu naprawy oraz wynikających z tego nakładów i kosztów. W ocenie pozwanej powódka zażądała wygórowanej zaliczki, która zgodnie z twierdzeniem powódka miała między innymi pokryć koszty noclegów pracowników dedykowanych do realizacji zadania. Motywując swoje stanowisko pozwana wskazała, że powódka przy pomocy pracowników pozwanej wykonała usługę w ciągu kilku godzin i nie było między innymi konieczne wykupienie przez powódkę noclegu dla pracowników. Następnie pozwana stwierdziła, iż powódka nie zrealizowała samodzielnie pełnego zakresu prac, bowiem roboty zostały wykonane przez powódkę, przy dużym udziale personalnym i technicznym pozwanej. Z tego powodu zdaniem pozwanej przysługuje jej roszczenie o redukcję wynagrodzenia. Zdaniem pozwanej zostały poczynione ustne ustalenia, zgodnie z którymi umowa miała zostać ponownie rozliczona. Pozwana wskazała, że zaliczka dana przy złożeniu zamówienia przewyższa wartość ekwiwalentu jaki otrzymała od powódki.

Sąd oparł orzeczenie o następujące ustalenia:

Strony postępowania są przedsiębiorcami. Powódka w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczych zajmuje się m.in. produkcją i naprawą maszyn i urządzeń.

W dniu 28 stycznia 2011 r. strony niniejszego postępowania zawarły umowę, na podstawie której powódka (wykonawca) zobowiązała się wykonać na zamówienie pozwanej (zamawiającego) dzieło, polegające na wykonaniu usługi serwisowej polegającej na doposażeniu w siłownik (...)24V elektromagnes typu przerwa prądowa (...) 8 sztuk klap przeciwpożarowych (...) 4/LX5. Kwota wynagrodzenia została ustalona na kwotę 12 084,75 zł brutto.

Powódka w celu potwierdzenia zamówienia przedstawiła pozwanej do zaakceptowania Potwierdzenie Przyjęcia Zamówienia z dnia 28 stycznia 2011r. oraz Ogólne Warunki Sprzedaży (...) Sp. z o.o. Pozwana zaakceptowała oba dokumenty.

Pozwana była zobowiązana do uiszczenia zaliczki w kwocie 7 856,00 zł.

W związku z uiszczeniem zaliczki powódka w dniu 31 stycznia 2011 r. wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 9 825 zł netto (12 084,75 zł brutto) uwzględniającą uiszczoną zaliczkę.

Powódka wykonała dzieło, przy udziale pozwanej. Pozwana nie zgłaszała zastrzeżeń co do prawidłowości wykonania dzieła. Powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) w treści której wskazano, że do zapłaty pozostała kwota 4 228,75 zł.

Termin zapłaty określono na dzień 10 listopada 2011 r.

Pismem z dnia 8 listopada 2011 r. pozwana poinformowała powódkę, że zamówienie serwisowe nr D- (...)1/11 nie zostało wykonane w całości tzn. trwało o wiele krócej niż zakładano, bez kosztów noclegu. Pozwana powołując się na rozmowę z panem S. J. wskazała, że zostało ustalone, że faktura zostanie wystawiona na kwotę 9 808 zł. Pozwana poinformowała, że oczekuje dostarczenia ww. faktury i odsyła fakturę nr (...) bez księgowania.

Powódka pismem z dnia 22 listopada 2011 r. poinformowała pozwaną, że faktura nr (...) została wystawiona prawidłowo zgodnie z Potwierdzeniem Przyjęcia Zamówienia oraz protokołem wykonania usługi serwisowej, prosząc jednocześnie o zapłatę pozostałej kwoty 4 228,75 zł.

Pismem z dnia 9 lipca 2013 r. pozwana wezwała powódkę do rozliczenia zaliczki w kwocie 7 856,00 zł wpłaconej w dniu 1 lutego 2011 r.

Pismem z dnia 5 września 2013 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 4 228,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 11 listopada 2011 r. Powódka zaznaczyła jednocześnie, iż zapłata powinna nastąpić w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego wezwania pod rygorem zainicjowania postępowania sądowego.

W oparciu o przedstawione ustalenia Sąd uznał powództwo za uzasadnione w całości.

Łącząc strony umowę Sąd zakwalifikował jako umowę o dzieło, wskazując, że powódka domagała się w pozwie zapłaty od pozwanej za wykonaną usługę serwisową. W związku z tym Sąd stwierdził, że roszczenie powódki statuuje art. 627 k.c. zgodnie z którym przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Sąd wskazał, że przedmiotem umowy jest zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. Przyjęcie powyższego sposobu określenia stosunku obligacyjnego, wiążącego strony, uzasadnia także orzecznictwo. Oceniając stan faktyczny badanej sprawy Sąd doszedł do wniosku, iż wykonanie umowy nie było w zasadzie przedmiotem sporu. Kwestią sporną była zaś wysokość dochodzonego pozwaną wynagrodzenia. Strona pozwana stała na stanowisku, iż została przez powódkę wprowadzona w błąd co do zakresu naprawy oraz wynikających z tego nakładów i kosztów. Jednocześnie zarzuciła, że powódka nie zrealizowała samodzielnie pełnego zakresu prac, bowiem ich realizacja nastąpiła przy dużym udziale personalnym i technicznym pozwanej. W sprzeczności od nakazu zapłaty pozwana nie wskazała na nieprawidłowości w sposobie wykonania zleconych prac przez powódkę.

Oceniając całokształt materiału dowodowego w sprawie, Sąd doszedł do przekonania, iż powódka wykazała fakt bezusterkowego wykonania prac objętych Potwierdzeniem Przyjęcia Zamówienia oraz zasadność żądania zapłaty za ich wykonanie. Dołączone do pozwu dowody w postaci dokumentów (potwierdzenia przyjęcia zamówienia, ogólne warunki sprzedaży) w sposób jednoznaczny potwierdzają zasadność roszczenia zgłoszonego w pozwie. Jednocześnie należy zaznaczyć, że z zeznań świadków M. J. oraz Ł. D. również w sposób niebudzący wątpliwości wynika wykonanie dzieła. Nadto świadkowie nie wskazywali aby dzieło było obarczone jakimikolwiek wadami. W ocenie Sądu nie ulega zatem wątpliwości, iż pozwana zobowiązana była do zapłaty powódce pozostałej części wynagrodzenia po zakończeniu przez nią prac zgodnie z zawartą umową.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej co do wprowadzenia jej w błąd co do zakresu naprawy oraz wynikających z tego nakładów i kosztów Sąd uznał, że niezależnie od przeświadczenia pozwanej o zbyt wysokim wynagrodzeniu powódki, pozwana zaakceptowała jego wysokość, czego potwierdzenie stanowi Potwierdzenie Przyjęcia Zamówienia opatrzone podpisem reprezentanta pozwanej. Odwołując się do treści art. 353¹ k.c., Sąd stwierdził, że w jego ocenie ustalone wynagrodzenie nie wykraczało poza granice zasady swobody umów.

Odnosząc się do zarzutu braku samodzielnego wykonania prac przez powódkę Sąd za udowodniony uznał fakt wykonania przez pozwaną prac przy udziale pozwanej. Jednak z treści dołączonego do pozwu Potwierdzenia Przyjęcia Zamówienia, jednoznacznie wynika, że strony ustaliły wynagrodzenie w wysokości 9 825 netto (12 084,75 zł brutto). Wysokość wynagrodzenia miała zatem charakter stały i nie została uzależniona od takich okoliczności jak czas realizacji dzieła, udział strony pozwanej w realizacji przedmiotu umowy czy ponoszenia kosztów noclegu. Zatem pomimo, że Sąd dał wiarę zeznaniom świadków w zakresie uczestnictwa pozwanej w realizacji dzieła, pozostały one bez wpływu na ocenę zasadności zapłaty wynagrodzenia przez pozwaną w ustalonej wysokości. Zdaniem Sądu pozwana nie zdołała podważyć twierdzeń podnoszonych przez stronę powodową. Nie przedstawiła żadnego skutecznego dowodu na potwierdzenie, że strony umówiły się na wynagrodzenie płatne w wysokości lub na warunkach innych niż wskazane w treści Potwierdzenia Przyjęcia Zamówienia oraz w ogólnych warunkach sprzedaży. Samo stanowisko pozwanej, aby zostało ustalone z S. J., iż zostanie wystawiona faktura na kwotę 9 808,00 zł brutto Sąd uznał za niewystarczające gdyż świadek S. J. podał, że nie pamięta aby dokonywał jakichkolwiek ustaleń co do zmniejszenia wynagrodzenia.

Odwołując się do art. 6 k.c. Sąd wskazał, że ciężar dowodu w rozumieniu art. 6 k.c. polega z jednej strony na obciążeniu strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności (por. wyrok SN z dnia 7 listopada 2007r., II CSK 293/07). Sąd powinien przyjąć za prawdziwe fakty udowodnione przez stronę obciążoną dowodem i pominąć te, których nie wykazała w sposób przekonujący. Sąd przypomniał, że to na powódce spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności przemawiających za istnieniem oraz wysokością zgłoszonego roszczenia, któremu to obowiązkowi powódka – w ocenie Sądu – powódka sprostała. W toku postępowania strona pozwana natomiast nie przedstawiła żadnych dowodów zmierzających do skutecznego zakwestionowania roszczenia dochodzonego pozwem, zarówno co do jego podstawy jak i wysokości. To pozwana powinna – zgodnie z treścią przepisu art. 232 k.p.c. – wskazać konkretne środki dowodowe, które przemawiałyby za przyjęciem jej twierdzeń za słuszne. W konsekwencji Sąd stwierdził, że pozwana nie podjęła skutecznych działań zmierzających do wyjaśnienia wątpliwości, nie naprowadziła wniosków dowodowych mogących potwierdzić zasadność zaprezentowanego stanowiska. Podkreślono przy tym, że samo twierdzenie strony pozwanej nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczącej istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą zgodnie z treścią art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44).

Jednocześnie zaznaczono, że pozwana nie podniosła zarzutu wadliwego wykonania umowy. Pozwana nie zgłaszała powódce jakiegokolwiek usterek w wykonanych przez nią pracach. Fakt prawidłowego wykonania prac znalazł potwierdzenie nie tylko w przedstawionej przez stronę powodową dokumentacji w postaci protokołu wykonania usługi serwisowej, lecz również nie był kwestionowany przez pozwaną w prowadzonej korespondencji – pozwana powoływała się bowiem jedynie na brak ekwiwalentności wynagrodzenia. Nie bez znaczenia pozostają również zeznania świadków M. J. oraz Ł. D. którzy nie wskazywali, aby wykonane dzieło zostało dotknięte jakimikolwiek wadami.

Sąd zaznaczył nadto, że brak wadliwości wykonanego dzieła w postaci prac serwisowych powoduje, że pozwana nie może domagać się obniżenia wynagrodzenia stosownie do art. 637§2 k.c.

Orzeczenie o odsetkach uzasadniono treścią art. 481 § 1 k.c.,

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zarzucając naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy - art. 233 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i nienadanie żadnego znaczenia okoliczności, iż powód nie realizował samodzielnie świadczenia; naruszenie prawa materialnego przylegające na niewłaściwym zastosowaniu art. 628 k.c. prowadzące do uznania, że powodowi automatycznie przysługuje wynagrodzenie wskazane w sporządzonym przez powoda potwierdzeniu przyjęcia zamówienia; naruszenie prawa materialnego, art. 646 k.c., w związku z art. 119 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i nieuwzględnienie podniesionego zarzutu przedawnienia.

W oparciu o sformułowane zarzuty zażądano zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i wyznaczenia rozprawy.

W uzasadnieniu wskazano, że Sąd I instancji ustaliwszy, że pozwany pomagał powodowi przy realizacji usługi serwisowej, nie wyciągnął z tego żadnej konsekwencji, tak jakby strony umówiły się na wynagrodzenie ryczałtowe. Tymczasem zgodnie zawartą umową, powód miał obowiązek wskazania rzeczywistego czasu pracy po zakończeniu usługi a znikąd nie wynika, iż wynagrodzenie ma charakter ryczałtowy. Dla zasądzenia go w kwocie żądanej przez powoda wymagany jest między innymi raport o czasie pracy ze strony przyjmującego zamówienie.

To dowodzi zdaniem pozwanego, że przyjęte przez strony wynagrodzenie ma charakter kosztorysowy, a powód powinien uwzględnić wartość robót zrealizowanych przez pozwanego co wynika z leżącego po stronie powoda obowiązku rozliczenia rzeczywistego czasu pracy i uzgodnienia przez strony wynagrodzenia płatnego w dwóch etapach.

Po rozliczeniu rzeczywistego czasu pracy pozwany miał zapłacić drugą część wynagrodzenia m.in. pokrywającą koszty noclegu.

Nadto dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenie, że strony nie umówiły się z S. J. w zakresie rozliczenia prac dokonanych przez pozwanego w ramach usługi realizowanej przez powoda, uzasadnia zdaniem skarżącego zgłoszenie zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego w sprawie roszczenia.

Zgodnie ze zgromadzonym materiałem dowodowym, usługa serwisowa wykonana została w lutym 2011r.

Termin przedawnienia roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie dzieła wynosi dwa lata i jest liczony od dnia ukończenia dzieła - art. 646 k.c.

Strony nie mogą skracać ani przedłużać terminów przedawnienia w drodze czynności prawnej -art. 119 k.c.

Wobec tego pozew wniesiony został po upływie terminu przedawnienia, a podniesiony zarzut przedawnienia winien prowadzić do oddalenia powództwa.

Skarżący wskazał, że potrzeba powołania tego zarzutu wynika z treści oświadczenia powoda zawartego w odpowiedzi na sprzeciw z dnia 16 stycznia 2014r. oraz ustaleń Sądu Rejonowego, przywołanych w zaskarżonym wyroku, z których wynika, że pomiędzy stronami (z udziałem S. J.) nie doszło do żadnych ustaleń odnośnie redukcji wynagrodzenia objętego przedmiotem sporu.

Równocześnie podniesiono, iż zarzut przedawnienia nie może być potraktowany jako spóźniony w rozumieniu procesowym (sprekludowany), ponieważ jest to zarzut prawa materialnego. Na gruncie kodeksu postępowania cywilnego (art. 207 § 3, w dawnym brzmieniu art. 471 (12), 479 (14), art. 207, 381 i 495 § 3) w ogóle przyjmuje się, że zarzut prekluzji dotyczyć może jedynie twierdzeń faktycznych, nie zaś twierdzeń dotyczących prawnego znaczenia faktów, już wcześniej powołanych lub wynikających z materiału dowodowego zebranego w sprawie. Takim zarzutem materialnym jest zarzut przedawnienia, który opiera się na określonym stanie faktycznym (ustalonym min. w zaskarżonym wyroku) i jest z nim związany. Może być zatem zgłoszony w każdym stanie sprawy, aż do jej prawomocnego zakończenia.

Wynika z tego, że zarzut przedawnienia roszczenia może być złożony przez pozwanego także w postępowaniu apelacyjnym (wyrok Sądu Najwyższego z 19 sierpnia 2004r. Sygn. V CK 38/04, LEX nr 277325).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona. Wstępnie zaznaczyć należy, że sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, zaś Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, zatem zgodnie z art. 505¹³ §2 k.p.c. uzasadnienie niniejszego orzeczenia powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Katalog zarzutów, które skarżący może uczynić podstawą apelacji jest w postępowaniu uproszczonym ograniczony do zarzutu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy (art. 5059 § 1 k.p.c.). Enumeratywne wyliczenie zarzutów mogących stanowić podstawę apelacji oznacza, że w postępowaniu uproszczonym ten środek odwoławczy ma charakter ograniczony, a sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach wyznaczonych przez treść podniesionych zarzutów apelacyjnych.

W ocenie Sądu odwoławczego za uzasadniony należało poczytać zarzut naruszenia art. 646 k.c. w zw. z art. 119 k.c. Dostrzec należy, że zarzut ten pierwotnie strona pozwana zgłosiła w piśmie z dnia 17 listopada 2014 roku (k. 125 akt), które sama określiła jako załącznik do protokołu rozprawy z dnia 27 listopada 2014 roku. Przewodniczący pierwotnie

(na rozprawie) zarządził zwrot tego pisma, a następnie w zarządzeniu zawartym pod protokołem rozprawy (k. 130 akt) zmienił to zarządzenie i stwierdził, że pismo to potraktowano jako załącznik do protokołu rozprawy.

Wprawdzie wobec braku zarzutów dotyczących czynności Przewodniczącego związanych z kwalifikacją tego pisma poza kognicją Sądu odwoławczego, to jednak celowym jest zwrócenie uwagi na konsekwencje prawne takiej czynności. Po pierwsze zwrócić należy uwagę na znaczenie prawne załącznika do protokołu. Zgodnie z art. 161 k.p.c. w toku posiedzenia wnioski, oświadczenia, uzupełnienia i sprostowania wniosków i oświadczeń można zamieścić w załączniku do protokołu. Jeżeli stroną zastępuje adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy lub Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa, przewodniczący może zażądać złożenia takiego załącznika w wyznaczonym terminie. Załącznik do protokołu nie stanowi pisma procesowego strony (i nie może być z takim pismem utożsamiany). Załącznik z momentem jego przyjęcia przez Sąd do protokołu, stanowi jego część (a więc jest elementem dokumentu urzędowego odzwierciedlającego w sposób oficjalny przebieg rozprawy, w tym treść czynności procesowych stron - składanych w jej trakcie oświadczeń, zarzutów, lub wniosków).

Znaczenie prawne załącznika jako części protokołu polega wyłącznie na dodatkowym pisemnym utrwaleniu (sprecyzowaniu) wystąpień, które mają miejsce na rozprawie (por. np. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 września 2014 r. I ACa 476/14).

Ustawowa zasada ustności rozprawy (art. 210 §1 k.c.) nie może być omijana przez składanie przez stronę nieobecną na rozprawie swoich wystąpień w formie załącznika (uczyniono to w niniejszej sprawie).

Jak wskazano wyżej w toku postępowania apelacyjnego ani powód ani też pozwany nie kwestionowali poprawności zarządzenia z dnia 27 listopada 2014 roku nadającego wystąpieniu zawartemu w piśmie z dnia 17 listopada 2014 walor załącznika do protokołu. Sąd II instancji zasadniczo nie bierze pod uwagę z urzędu naruszeń prawa procesowego poza takimi, które skutkują nieważnością postępowania (por. mającą moc zasady prawnej uchwałę Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07). W niniejszej sprawie uczynienie przesłanego przez stronę dokumentu częścią protokołu nieważności postępowania nie powoduje. Jeśli tak, to wobec braku zarzutów stron przyjąć należy, że zgodnie z treścią załącznika do protokołu rozprawy z dnia 27 listopada 2011 roku strona pozwana zgłosiła zarzut przedawnienia już przed Sądem I instancji a Sąd ten miał obowiązek odniesienia się do tego zarzutu.

W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Rejonowy do tego zarzutu się w żaden sposób nie odniósł. W apelacji zarzut ten został podniesiony ponownie z pominięciem kwestii zgłoszenia zarzutu już w toku postępowania przed Sądem Rejonowym.

W tym kontekście przyznać należy rację pozwanemu w tej części uzasadnienia apelacji w której wskazuje on na to, że nie ulegają utracie (i są rozpatrywane na etapie postępowania apelacyjnego) zarzuty materialnoprawne (wywodzone przez pozwanego z prawa przysługującego mu względem powoda) nawet jeśli nie zostaną zgłoszone we właściwym czasie w rozumieniu art. 217 §2 k.p.c. Norma ta bowiem (podobnie jak norma art. 207 §6 k.c.) przewiduje wyłącznie obowiązek pominięcia przez Sąd spóźnionych twierdzeń faktycznych lub dowodów.

Skoro zatem (w przeciwieństwie do regulacji art. 207 §3 k.p.c. i art. 479¹² oraz 479¹⁴ k.p.c. czy wreszcie art. 505⁵ §1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 3 maja 2012 roku) nie przewidziano obecnie sankcji w postaci utraty prawa powoływania się na zarzuty niezgłoszone w terminach wynikających z ustawy lub zarządzenia sądu (czy też obowiązku pominięcia takich zarzutów przez sąd), to nie sposób wywodzić, że przepisy prawa procesowego o postępowaniu uproszczonym ograniczać mogą czasowo skorzystanie przez stronę pozwaną z zarzutu materialnoprawnego (z jej prawa podmiotowego). Ograniczona natomiast (stosownie do reguł wynikających z art. 207 §6 k.c. i 217 §2 k.c.) pozostanie możliwość przedstawiania faktów mających uzasadnić istnienie takiego prawa i dowodów dla ich wykazania.

W niniejszej sprawie fakty uzasadniające podniesiony zarzut przedawnienia wynikały jednak bezspornie z przytoczeń faktycznych i dowodów przedstawionych już przy pozwie. Skoro tak to uznać należało, że zarzut powoda jest

dopuszczalny i podlega ocenie w kontekście materiału procesowego zgromadzonego prawidłowo (zgodnie z zasadami koncentracji przyjętymi w regulacji powołanych wyżej art. 207 i 217 k.p.c. oraz 6 §2 k.p.c.).

Odnosząc się do przedstawionej przez skarżącego argumentacji stwierdzić trzeba, że niniejszej sprawie Sąd prawidłowo zakwalifikował stosunek prawny między stronami jako umowę o dzieło.

Zgodnie z art. 646 k.c. roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane - od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane. Norma ta w sposób samodzielny (szczególny w stosunku do art. 120 k.c.) określa początek biegu terminu przedawnienia (por. np. wyrok SN z dnia 6 lutego 2008 II CSK 421/07). Jako norma szczególna wyłącza ona zastosowanie przepisu ogólnego wiążącego początek biegu terminu przedawnienia z wymagalnością roszczenia (art. 120 k.c.).

W świetle twierdzeń pozwu i stanowiska pozwanego niespornym jest, że świadczenie powoda zostało wykonane w dniu 2 lutego 2011 (co potwierdza dodatkowo protokół – k. 15) w tym też dniu dzieło zostało oddane zamawiającemu (o czym świadczy podpis przedstawiciela zamawiającego pod protokołem kwitujący wykonawcę).

Skoro tak, to od tej daty rozpoczął bieg dwuletni termin przedawnienia, o którym mowa w art. 646 k.c. Termin ten upłynął z końcem dnia 2 lutego 2013 roku. Pozew został wniesiony 24 września 2013 a więc po upływie terminu przedawnienia. Powód nie powołał żadnych twierdzeń ani dowodów, z których wynikałoby, że bieg terminu przedawnienia został przerwany. Skoro tak., to pozwany miał prawo do uchylenia się od obowiązku spełnienia świadczenia (art. 117 §2 k.c.), a skoro złożył oświadczenie o skorzystaniu z tego prawa, to stosownie do treści art. 117 §2 k.c. powództwo podlegało oddaleniu.

Z przedstawionych przyczyn apelacja podlegała uwzględnieniu. To z kolei powoduje, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostały zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. i art. 628 k.p.c. Potrzeba oceny tych zarzutów aktualizowałaby się jedynie w sytuacji, gdyby nie został uwzględniony zarzut przedawnienia.

Wobec powyższego na podstawie art. 386 §1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok i stosując normę art. 117 §2 k.c. powództwo oddalić.

Zmiana orzeczenia co do istoty sprawy powodowała za sobą konieczność korekty orzeczenia ko kosztach procesu. Pozwany wygrał proces w całości i ma prawo żądania zasądzenia kosztów w myśl zasady odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 k.p.c.). Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone w stawce minimalnej adekwatnej do wartości przedmiotu sporu stosownie do przepisów §6 pkt. 3 w zw. z §2 ust 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. 2013 roku, poz. 490) oraz kwot 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c.

Na zasądzoną od powoda jako przegrywającego proce w instancji odwoławczej na rzecz pozwanego kwotę składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego oraz równowartość opłaty od apelacji. Wysokość wynagrodzenia ustalono jako 50% stawki minimalnej stosownie do przepisów §6 pkt. 3 w zw. z §12 ust 1 pkt. 1) cytowanego wyżej rozporządzenia z 28 września 2002.

- Krzysztof Górski -